Nr. 53 Rok 41

Opłata uiszczona ryczałtem zgóry

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka" wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica) III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnemi dodatkami „Gospodarz i Osadnik", „Robotnik", „Dobra Gospodyni" „Śmiech", „Przyjaciel Młodzieży", „Gość Świąteczny" i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem w dom 3,89 zł., miesięcznie 1,30 zł., przy wysyłce opaskowej pod poszczególnym adresem kwart. 4,00 zł., w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicę wraz z kosztami przesyłki: we Francji 26 franków, w Belgji 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol. w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarji 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrji 8 szylingów. w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara ameryk. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na wtorek, 8-go maja 1934 r.

Samo gadanie oddłużeniowe

nie uzdrowi stosunków w rolnictwie

„Gdyby nie katastrofalne położenie rolnictwa, zaryzykowałbym powiedzenie, że zostawiliśmy już kryzys poza nami i wchodzimy w okres ożywienia gospodarczego". Takie zdanie wygłosił w dniu 29 kwietnia br. p. minister przemysłu i handlu podczas otwarcia Międzynarodowych Targów w Poznaniu. „Gdyby nie katastrofalne położenie rolnictwa". A więc usłyszeliśmy raz wreszcie oświadczenie z ust osoby urzędowej, że jednak poprawa sytuacji gospodarczej w kraju zależy wyłącznie tylko od sytuacji rolnictwa, że jeżeli mamy oczekiwać poprawy w przemyśle, w handlu, w rzemiośle, poprawy w finansach państwowych, samorządowych, czy finansach każdego obywatela, to wszystko to jest zależne jedynie i wyłącznie od położenia sytuacji w rolnictwie. Ponieważ sytuacja ta przedstawia się katastrofalnie przeto katastrofalnie przedstawia się również i położenie innych dziedzin wytwórczości krajowej, katastrofalnie przedstawia się możność płatnicza obywateli jako podatników państwa, samorządu, ubezpieczeń czy zobowiązań prywatnych.

W swoim czasie gdy przywódcy i działacze ludowi przeprowadzali kampnaje czy to w Sejmie czy to na łamach prasy ludowej, zwracając uwagę na coraz to pogarszające się położenie rolnictwa, i domagając się zaniechania szkodliwej dla wsi polityki taniego chleba, żądania te nazywano demagogją, łapichłopstwem, nadal traktując rolnictwo po macoszemu, a faworyzując przemysł, dozwalając na tworzenie karteli, które przez swój zorganizowany i krańcowy wyzysk, przyspieszały ruinę i rolnictwa i wszystkich obywateli.

I pomimo tych słów smutnych, a trafnie podkreślających ważkość w naszej gospodarce wewnętrznej czynnika produkcji rolnej, wypowiedzianych przez ministra Zarzyckiego przed kilku dniami, to stwierdzić należy że jednak wszystko to co dotychczas robiono dla uzdrowienia stosunków w rolnictwie, niewiele pomogło i pomaga temu rolnictwu, boć wszelkie dobrodziejstwa rzekome jakiemi obdarzano rolnictwo były dobrodziejstwami względnemi. Co jedną ręką dawano, to drugą odbierano.

Akcja interwencyjna Państw. Zakł. Przemysłu Zbożowego, cała premjowe nie tylko że nie zdołały utrzymać ceny zbóż na poziomie stałym, dalekiem jeszcze od poziomu opłacalności, ale przeciwnie obserwowało się w czasie wytężonej interwencji P. Z. P. Z. poważne zniżki cen zbóż. Stałe sprowadzanie z zagranicy produktów rolniczych, tłuszczów, przyczynia się również do pogorszenia sytuacji w rolnictwie.

A druga strona medalu, strona obciążeń rolnictwa podatkami? W tej mierze poza ciągłemi nowemi podatkami i daninami, nic dla rolnictwa w latach ostatnich nie zrobiono. Kartele nadal łupią rolnika swemi wysokiemi cenami, egzekutorzy i sekwestratorzy nadal odbywają procesje na wsie, sprzedając już nie pojedynczych rolników, ale już całe wsie, jak to będzie miało miejsce w pow. kobryńskim, na naszych Kresach Wschodnich, o czem pisaliśmy przed paru dniami.

W ostatnich czasach w sferach rządowych mówi się dużo o akcji oddłużeniowej dla rolnictwa. Wedle oficjalnego komunikatu sprawą tą zajmował się na ostatniem posiedzeniu Komitet Ekon. Rady Ministrów, ale żadnych decyzyj nie powzięto. Jedynym konkretnym wynikiem obrad Komitetu było uchwalenie pomocy siewnej dla Kresów Wschodnich.

W sanacyjnych kołach politycznych zapewniają, że rząd zajmie się jednak w najbliższym czasie zagadnieniami gospodarczemi, że zwołana ma być konferencja gospodarcza BB, na której premjer względnie minister skarbu przedstawi swój plan gospodarczy.

Co do akcji oddłużeniowej rolnictwa, to podobno były już opracowane plany daleko idącego zmniejszenia oprocentowania długów, ciążących na rolnictwie. Jednakowoż projektom tym sprzeciwił się minister skarbu, wobec czego obecnie opracowuje się inny projekt.

Rolnictwo więc nadal ledwie zipie pod ciężarem długów, które kilkakrotnie przerosły możliwość płatniczą rolnictwa, a jeżeli chodzi o pomoc w tym kierunku, to stale się mówi o niej ,ale tyiko mówi.

Uroczystości Święta Narodowego w kraju

Jak corocznie tak też i w roku bieżącym święto narodowe 3-go Maja obchodzone było w całym kraju bardzo uroczyście. We wszystkich kościołach w kraju w dniu tym odprawione zostały uroczyste nabożeństwa, poczem odbyły się defilady wojska, organizacyj społecznych i ludności.

Najwspanialej, rzecz prosta, uroczystości wypadły w stolicy, gdzie w obchodzie uczestniczył p. Prezydent Rzplitej, członkowie rządu, przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych, generalicja i masy publiczności.

Ponieważ pogoda dopisała wspaniale, przeto uroczystości w całym kraju miały przebieg imponujący.

STRAJK GENERALNY W HISZPANJI.



W Madrycie wybuchł całkiem niespodziewanie 24-godzinny strajk protestacyjny przeciw zarządzeniom rządu. Na zdjęciu widzimy jeden z placów w Madrycie o zazwyczaj najbardziej ożywionym ruchu kołowym, na którym w dniu strajku nie było widać ani jednego pojazdu.

Ustąpienie min. Zawadzkiego i wiceministra Pierackiego?

W kołach sanacyjnych mówią, że przy najbliższej rekonstrukcji gabinetu, której spodziewają się pomiędzy 10 a 15 bm., ustąpi ze swego stanowiska minister Skarbu dr. Zawadzki. Powodem tej decyzji mają być trudności, na jakie dr. Zawadzki natrafia w wykonywaniu budżetu.

Nastąpić ma również zmiana na stanowisku wiceministra oświaty. Dotychczasowy wiceminister p. Pieracki odchodzi na inne stanowisko i na jego miejsce ma być mianowany dyrektor departamentu ogólnego Min. W. R. i O. P., przewodniczący „Straży Przedniej" p. Makuch.

Awanse

15 tysięcy urzędników

Wstrzymane przed kilku laty z powodów oszczędnościowych awanse urzędników państwowych, z dniem 1-go maja br. zostały ponownie przywrócone. W związku z tem ma otrzymać dekrety awansowe około 15 tysięcy urzędników państwowych.

Podróże p. Barthou

W najbliższym czasie min. Barthou odbędzie szereg podróży, a mianowicie: 14 b. m. uda się do Genewy na posiedzenie Rady Ligi Narodów, a 29 bm. na otwarcie prac komisji ogólnej konferencji rozbrojeniowej.

W czerwcu albo we wrześniu min. Barthou wyjedzie do Bukaresztu i skorzysta ze sposobności, by zatrzymać się w Belgradzie.

Mówią również o ewentualności podróży do Rzymu.

Na zasiłki dla bezrobotnych w maju

Na posiedzeniu zarządu głównego Funduszu Bezrobocia ustalono preliminarz budżetowy na maj. Preliminarz ten przewiduje na zasiłki dla bezrobotnych kwotę 2.211.500 zł, przyczem liczy się, że ilość bezrobotnych uprawnionych do pobierania zasiłków ustawowych wyniesie w maju około 50.000 osób.

Kiedy i gdzie...

W Warszawie w pryw. gimnazjum żeńskiem im. Platerówny wybuchł „niebywały skandal“. Po prostu, uczenice siedziały najspokojniej podczas, kiedy orkiestra grała „Pierwszą Brygadę“.

Dochodzenia przeprowadzono, a w rezultacie ośm uczenic z szkoły usunięto.

Zachodzi obecnie pytanie, kiedy należy wstać, a zwłaszcza, czy należy Pierwszą Brygadę wysłuchać stojąco?

W „Robotniku“ czytamy w tej kwestji:

Zapytanie.

Wobec usunięcia ze szkoły im. Platerówny ośmiu uczenic za to, że ... wysłuchały śpiewu „Pierwszej Brygady“ w pozycji siedzącej, i wszczęcia przeciwko tym uczenicom śledztwa (!) przez policję polityczną, oraz

zważywszy, iż polskim hymnem państwowym jest, jak dotychczas, nie „Pierwsza Brygada“, lecz „Mazurek Dąbrowskiego“, i że tylko w stosunku do tego hymnu może być ewentualnie mowa o obrazie lub nieposzanowaniu z czyjeś strony —

odpowiedźcie mi, Szan. Towarzyszu, na pytanie, *czy istnieje i jaki mianowicie przepis prawny,* na którego podstawie możnaby przeciwko uczenicom gimnazjum im. Platerówny stosować *legalnie* wyżej wspomniane represje.

Na Waszą kompetentą odpowiedź niecierpliwie czeka *Bd.*

Odpowiedź.

„Pierwsza Brygada“ nie jest absolutnie żadnym hymnem państwowym i jest takim samym utworem muzycznym, jak np. „Marsz Żałobny“ Szopena. Niema żadnego przepisu prawa, któryby nadawał jakiemuś utworowi charakter hymnu państwowego. Zwyczajowo (w protokule dyplomatycznym) hymnem państwowym jest „Mazurek Dąbrowskiego“.

Istnieje art. 18 Prawa o wykroczeniach o publicznem demonstrowaniu niechęci lub lekceważenia dla Państwa Polskiego. W ostateczności możnaby przez duże naciągnięcie uznać za wykroczenie z tego artykułu wysłuchanie siedząco melodji „Mazurka Dąbrowskiego“, wykonanego podczas uroczystości państwowej, gdy wszyscy inni stoją. Uroczystością taką nie są imieniny żadnego z ministrów.

Redaktor Odcinka Prawniczego.

Przyjazd do Warszawy biskupa Maleckiego

W sobotę, dnia 28 kwietnia, wieczorem przybył do Warszawy na dworzec Wschodni JE. Ks. Biskup Antoni Malecki, b. Administrator Apostolski archidiecezji Mohilewskiej. Ks. Biskup przybył pociągiem ze Stołpców po wieloletnim pobycie na zesłaniu w głębi Syberji, w wiosce burjackiej. Na dworcu kolejowym Ks. Biskupa oczekiwał JE. Ks. Nuncjusz Apostolski Marmaggi.

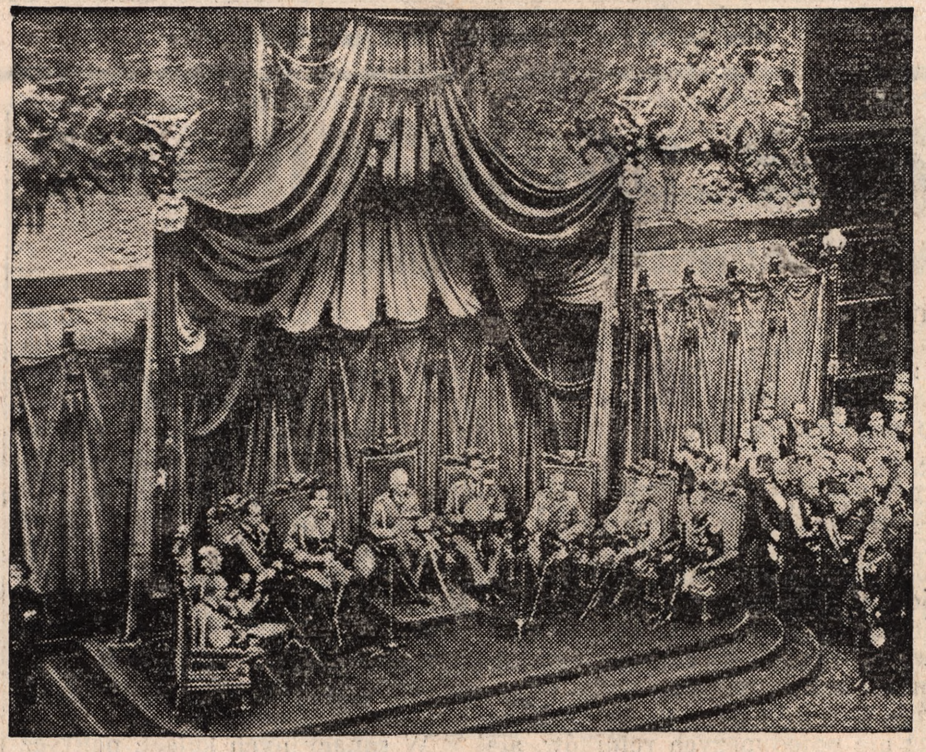
Skoro Ks. Biskup Malecki wyszedł na peron, podtrzymywany przez towarzyszące mu osoby, przystąpił do niego Ks. Nuncjusz, obejmując go serdecznie i witając w imieniu Ojca św., Episkopatu, kleru i ludu katolickiego Polski. Ks. Nuncjusz zakomunikował ks. Biskupowi, że Ojciec św., który tak żywo i po ojcowsku interesuje się losem kapłanów-męczenników w Rosji sowieckiej, przysyła mu swe szczególne błogosławieństwo.

Stan zdrowia sędziwego Dostojnika, liczącego 73 lat, jest dość ciężki z racji niezwykle trudnych warunków jego życia, rozlicznych prześladowań, długoletniego więzienia i wygnania. Miejmy jednak nadzieję, że otoczony czułą opieką ze strony swych najbliższych, Ks. Biskup przyjdzie do siebie i odzyska zdrowie.

Ze stacji Ks. Nuncjusz własnym automobilem odwiózł Ks. Biskupa do sanatorjum SS. Elżbietanek, gdzie dłuższy czas Ks. Biskup będzie przebywał na kuracji i odpoczynku duchowym. Lekarze surowo zabronili na pewien okres czasu odwiedzania dostojnego chorego.

Ks. Biskup przybył do Warszawy w ubiorze wieśniaka rosyjskiego, właściwie w łachmanach i podartem obuwiu.

UROCZYSTE OTWARCIE PARLAMENTU WŁOSKIEGO.



Dziewiętnastą sesję parlamentarną we Włoszech otworzył mową tronową król Wiktor Emanuel, w obecności wszystkich dygnitarzy faszystowskich. Na zdjęciu widzimy w środku pod baldachimem króla odczytującego mowę tronową.

Nowa pożyczka Kolejowa

Od pewnego czasu toczyły się w Londynie rokowania angielsko-polskie w sprawie zawarcia umowy na dostawę automatycznych hamulców kolejowych z towarzystwa Westinghouse. Rokowania te zostały zakończone podpisaniem umowy, w myśl której w ciągu 6 lat nadchodzących tow. Westinghouse zobowiązało się dostarczać Polsce automatycznych hamulców do wagonów towarowych za sumę 132 mil. złotych.

Projekt meljoracji Polesia

Jak wiadomo, olbrzymie przestrzenie województwa poleskiego, zroszone wodami licznych bardzo rzek i rzeczułek, w przeważającej części przedstawiają z siebie nieuprawne moczary i bagniska. Sprawa meljoracji Polesia, tego wielkiego obszaru najrzadziej z całej Polski zaludnionego, jest rzeczą niezwykle ważną, bowiem po należytem osuszeniu tych przestrzeni, otworzyłoby się pole do pomieszczania na roli części naszego przyrostu ludności.

O meljoracji Polesia stale mówiło się bardzo wiele, jednak projekty pozostawały zawsze tylko projektami, zaś dla osuszenia robiło się niewiele.

W ostatnim Dzienniku Ustaw R. P. opublikowane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 17 kwietnia r. b. w sprawie projektu meljoracji Polesia. Projekt ten będzie obejmował: opracowanie ogólnego projektu i kosztorysu meljoracji i zagospodarowania Polesia dla obszaru powiatów, które ustali Rada Ministrów; przygotowanie planu sfinansowania meljoracji i zagospodarowania Polesia. Projekt meljoracji Polesia winien uwzględniać regulację rzek, regulację naturalnych i sztucznych dróg żeglownych oraz podstawową meljorację gruntów na podstawie przeprowadzonych technicznych pomiarów oraz przyrodzonych i gospodarczych badań.

Jest więc już ustawa o meljoracji Polesia. Jednak od projektu do wszczęcia prac meljoracyjnych jest jeszcze dość daleko, zwłaszcza, że potrzeba jest do tego wielkich kapitałów. Kapitały te z powodu braku swoich muszą przyjść z zagranicy. Ale czy wobec takiego nienależytego traktowania u nas rolnictwa, tego największego czynnika produkcji wewnętrznej, znajdą się kapitały zagraniczne, któreby chętnie ulokowano w przedsięwzięciach rolniczych?

Zbiorowe samobójstwo
rodziny przemysłowca

W poniedziałek rano zaalarmowano pogotowie ratunkowe w Łodzi, wzywając na ul. Gdańską, gdzie zamieszkiwał znany w Łodzi przemysłowiec 41-letni dr. Juljusz Damm. Lekarze przybyli na miejsce stwierdzili, że Damm wraz z żoną swoją Dorą najpierw zatruli weronalem 11-letnią córkę swoją, a następnie sami zażyli trucizny. Rodzinę Dammów w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. Lekarze mają nadzieję utrzymania ich przy życiu.

Dr. Juljsuz Damm jest właścicielem fabryki pończoch i uchodził w mieście za człowieka bogatego, w ostatnich jednak czasach odczuwał trudności finansowe. To było powodem zbiorowego zamachu samobójczego.

Nowy marsz weteranów
na Waszyngton

Głośny był przed dwoma laty bunt weteranów armji amerykańskiej, którzy urządzili wówczas marsz na Waszyngton, a przybywszy do stolicy urządzili na przedmieściach miasta wielki obóz, demonstrując w ten sposób przeciwko obniżaniu ich rent.

Obecnie między weteranami ponownie szerzy się fala wielkiego niezadowolenia. W wielu punktach Stanów Zjed. rozpoczęło organizowanie ponownego „marszu na Waszyngton“. Wśród weteranów kursuje apel, wzywający do takiego marszu, do żądania natychmiastowej wypłaty zapomogi. Apel obfituje w przestrogi przeciw „despotyzmowi i faszyzmowi“, wzywa również do „czynu“.

Rząd doskonale jest poinformowany i wspaniałych machinacjach i bacznie śledzi ich rozwój. Ministerstwo sprawiedliwości dotąd nie uczyniło żadnych kroków, aby ten ruch stłumić .Chwilowo ogranicza się ono do obserwacji i do gromadzenia materjałów.

Podział administracyjny Polski w cyfrach

Według danych urzędowych Polska w dniu 1 kwietnia 1932 roku liczyła 15.269 jednostek administracyjnych, z czego miast 639, gmin wiejskich i obszarów dworskich 14.633 (2.207 obszarów dworskich). Powierzchnia ogólna państwa wynosiła 388.634,0 km. kwadr., z czego na miasta przypadało 11.206,8 km. kwadr., na gminy wiejskie i obszary dworskie 377.427,2 km. kw. Użytków rolnych stwierdzono 248.240,6 km. kw. (67 proc.), w tem gruntów ornych 179.843,3 km. kw. (49 proc.).

Liczba budynków mieszkalnych w dniu 9. 12. 1931 doszła do cyfry 4.379.725 jednostek, z czego na miasta 632.298, na gminy wiejskie i obszary dworskie przypadło 3,747.427 jednostek budowlanych.

Ujednostajnienie zeszytów szkolnych

Ministerstwo Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. wydało nowe rozporządzenie, wprowadzające z nadchodzącym rokiem szkolnym 1934-35 jednolity typ zeszytów szkolnych dla uczniów szkół powszechnych. Nowy typ zeszytów wykonany będzie w trosce o ochronę wzroku dzieci. Zeszyty te będą miały linjaturę wykonaną w myśl przepisów lekarzy okulistów. To ujednostajnienie zeszytów ma również wpłynąć na potanienie tego najbardziej rozpowszechnionego artykułu pomocy szkolnej.

Nie byłoby nic zdrożnego w tem wprowadzeniu jednolitego typu zeszytów szkolnych, gdyby nie kryło się za tem jeszcze coś innego. Niewątpliwie bowiem monopol na wykonywanie jednolitego typu kajetów otrzyma jakaś wpływowa osoba w obozie BBWR i z monopolu tego czerpać będzie olbrzymie zyski, zaś wytwórnie kajetów będą musiały pozwalniać pracowników i pozamykać fabryki na kłódki.

Podobno upatrzone są już osoby którym oddany ma być nowy monopol kajetowy.

16 gospodarstw w płomieniach

We wsi Jankowice pow. zamojskiego wybuchł wielki pożar, który strawił 16 gospodarstw. W płomieniach zginęła mieszkanka wsi Adamczyk i ciężko poparzony został gospodarz Karkut. Ponadto 10 osób zostało poparzonych w czasie akcji ratunkowej. Pożar wybuchł w czasie uroczystości 3-cio majowych, gdy cała ludność brała udział w pochodzie. Ogień zaprószyły dzieci, bawiące się w stodole Karkuta. Straty materjalne sięgają 100.000 zł.

Wytrwały adwokat

Nie mył się pół roku, aż nie uniewinniono klienta.

Nieczęsto zdarza się taka historja, jaka miała miejsce ostatnio przed jednym z angielskich sądów.

Adwokat, nazwiskiem Ribley, obrońca pewnego człowieka, oskarżonego o morderstwo, oświadczył w sądzie, że zobowiązuje się nie dotknąć swej skóry mydłem, ani wodą, dopóki klient jego, którego uważa za niewinnego, nie zostanie zwolniony.

Wbrew oczekiwaniu sprawę musiano odroczyć na przeciąg kilku miesięcy i adwokat był zmuszony wypełnić uroczyste przyrzeczenie.

Toteż, gdy po upływie pół roku Ribley zjawił się na rozprawie, wyglądał, jak dzika bestja.

Tym razem, klienta jego uniewinniono i adwokat prosto z sądu udał się do wanny.

O dziwacznym obrońcy wiele mówiono w mieście i ukazały się jego liczne fotografje przed i po umyciu.

Wzrost poczucia narodowego
na Górnym Śląsku

W ub. tygodniu została zakończona na G. Śląsku doroczna kampanja szkolna o zapisywanie dzieci do szkół na nadchodzący rok szkolny.

Według oficjalnych danych, 91 proc. dziatwy zapisano do szkoły polskiej. W porównaniu z zeszłorocznemi wpisami jest to wspaniały sukces wzrastającego poczucia narodowego na G. Śląsku.

Demonstracje uliczne w Paryżu

W ubiegły piątek na jednej z ulic Paryża miało miejsce drobne zajście, które omal że nie przybrało groźnych rozmiarów. Oto na bulwarze St. Denis w chwili, gdy policja interwenjowała, by rozpędzić grupę bijących się ludzi, jeden z przechodniów wygłosił podburzające przemówienie, zarzucając policji brutalność.

Tłum zajął wrogą postawę w stosunku do policji, usiłując odbić aresztowanych. Wtedy jeden z posterunkowych wystrzelił w powietrze, wzywając na pomoc znajdujących się w pobliżu policjantów.

Po chwilowem uspokojeniu, tłum przybrał jednak znowu groźną postawę pod wpływem ponownego przemówienia, przed apteką, w której opatrywano jednego z ranionych. W rezultacie tłum, liczący około 500 osób, zaczął ponownie demonstrować przeciwko policji.

Policjanci wezwali telefonicznie posiłki, które przybyły trzema autobusami. Aresztowano 10 osób. Po stwierdzeniu tożsamości aresztowanych wypuszczono na wolność. Trzej policjanci w czasie utarczki odnieśli rany.

Koniec roku szkolnego

Ministerstwo W. R. i O. P. przygotowuje szereg zarządzeń w związku z kończącym się rokiem szkolnym. Ostatnim dniem zajęć w szkołach powszechnych i średnich będzie dzień 15 czerwca. Czas od 15 do 22 czerwca pozostawiony ma być na przeprowadzenie egzaminów dla nowych kandydatów. Z uwagi na to, że w bieżącym roku szkolnym ukazały się z dużem opóźnieniem nowe podręczniki przystosowane do zreformowanych programów nauczania, ministerstwo zawczasu wyda rozporządzenie o zgłaszaniu do oceny projektów podręczników szkolnych.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 5-go maja 1934 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica	17,50—18,50	16,00—16,25	17,75—18,00	15,00—15,50
Żyto	13,50—14,00	12,25—12,50	12,75—13,00	12,50—13,00
Jęczmień	13,25—13,75	13,75—14,75	12,25—12,50	13,50—14,00
Jęczmień brow.	15.50—16,00	15,25—16,25	12,50 13,00	14,00—14.50
Owies	11,00—12,50	12,00—12,50	12,00—12,50	11,50—12,00
Mąka pszen. 65%	26,00—30.00	19,50—21,50	29,50—30,50	21.00—22,50
Mąka żytnia 65%	21,00—22.00	17,50—18,50	22.20—22,25	19,00—20,00
Otręby pszenne	10,75—12,00	10.25—11,50	10.25—10,50	10,25—11,00
Otręby żytnie	9,00— 9,50	10,50—11,00	10,00—10.25	10.00—10.50
Rzepak	46,00—49,00	46,50—47,50	34,00—35,00	43,00—48,00
Groch polny	20,00—22,00	16,50 17.50	20,00 22.00	15.00—17,00
Kuchy rzepak.	12,50—13,00	13,00—13,50	14,00 15,00	14,50—15,50
Kuchy lniane	18,50—19,00	19,50—20,00	20,00 20,50	19,00—20,00
Ziemniaki jad.	3,25— 3,75	2,80— 3,00	—,— —,—	3,75— 4,25
Gryka	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—
Proso	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—
Słoma luźna	2,25— 2,50	1,00— 1,15	—,— —,—	2,00— 2,50
Słoma prasowana	,— —,—	1,40— 1,70	—,— —,—	—,— —,—
Siano luźne	8,00 9,00	4,00— 4.40	3.00— 4,00	4,00— 4,50
Siano prasowane	3 50 4.50	4,60— 5,00	4.00— 6,00	—,— —,—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 34,00; Praga 23,75; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 9,27

Wartość dolara: 5,25. — **Wartość gramu złota:** 5,92

BOLESŁAW ŚWIĄTEK.

Salscy

Powieść. (11

To i owo pochwaliła czasem, tamto zganiła delikatnie, od innego odwiodła z rozważnemi słowami, nieraz pracowicie coś perswadując a tłomacząc. Salska po takich pouczających dla niej rozmowach nabierała potrosze pewnej linji przekonania, niejakiej zrównoważonej decyzji w odniesieniu do przyszłości swych córek. Przemyśliwała to wielokrotnie, a że była nader praktyczna, więc każdy szczegół rozpatrywała ze strony realnej. Zaczęła zwracać się do męża ze swemi projektami. Radzili też nieraz długo nad rozwiązaniem kwestji tak ważnej, chcąc ustalić coś najbardziej odpowiadającego ich stanowiska, majątkowi, nadziejom i przekonaniom. Salska twierdziła uparcie, że należy Władkę koniecznie oddać do handlówki w Siedlcach, żeby zdobyła wykształcenie. Salski sprzeciwiał się temu dość opornie, twierdząc, że jego córkom przecież fachowe wykształcenie potrzebne nie jest tak gwałtownie, bo będą miały pokazny posag. Ona była uparta trochę i twardo trzymała się swego założenia twierdząc, że jakby tam nie było, to przecież Włada zawsze się czegoś więcej nauczy, niż w domu obecnie.

— Czegóż właściwie ona się tam nauczy? — pytał nieco podrażniony jej uporem.

— Toć musi wszystkiego.

— Ale czego?

— A no, czytać, pisać, ra...

— Odróżniać kapustę od kartofli, a kartofle od grochu! Tego to i ja ją mogę nauczyć, a czytać, pisać i rachować, to ona już dobrze potrafi, bo mi nawet dość sporo w kancelarji pomaga. Niech ona się lepiej nauczy grać na fortepianie, to będzie edukowaną panną i dobrą partję kiedyś znajdzie.

Myśl ta niezupełnie nowa była dla Salskiej, która i to już przemyślała, ale że mąż był tego zdania, więc warte było namysłu. Trwał ten namysł przez kilka miesięcy, w ciągu których między małżonkami odbywały się dość częste konferencje, czasem zgodne, czasem dość burzliwe z powodu niejakiej sprzeczności zdań. W jednej z nich Salski trochę zdenerwowany rzekł żonie:

— Starsza cię tak boli, a dla młodszej to jesteś macochą?

— Niby jakto?

— Co ze Stachną zrobisz?

— Staśka jeszcze dziecko.

— Dziecko! Właśnie! Starszą oddasz do szkoły, a młodsza tu skiśnie i na ostatku może chłopką zostanie!

— To i Staśkę razem jakoś umieścimy...

Zamyślił się, a po dłuższej chwili rezkł jakby pojednawczo:

— Może ty masz rację, bo ja wiem? Mnie jednak coś innego do głowy przychodzi, a zdaje mi się, że to będzie najlepsze.

— No...

— Sprowadzimy dla naszych córek nauczycielkę tu, do Habery. Ona prócz wszystkiego nauczy ich którego z obcych języków i w taki sposób również jednocześnie i Stachna od niej czegoś się nauczy. Będą przy boku rodziców i pod okiem nauczycielki. Cóż ty na to?

Salska wytrzeszczyła na męża oczy, w zdumieniu, i podziwie dla jego rzoumu. Uwielbiała go w tej chwili może bardziej, niż kiedykolwiek dotąd za tak świetną radę, jakiejby z pewnością ani ona sama, ani organiścina nie wymyśliła. No, bo: guwernantka dla dzieci! Co na to znajomi? To im dopiero tą nową godnością zaświeci, dopiero spokornieją przed panią, co do swych córek nauczycielkę sprowadziła... A Trembina skwaśnieje z zazdrości!... Niezle to jednak być dziedziczką we dworze, choćby dla samej tylko ludzkiej zazdrości. O, nieźle!

— Przepytywali też dość długo na wszystkie strony o taką osobę, coby do Habery jako nauczycielka przybyć chciała do dwu dziewczynek. Usłużni znajomi, których mieli teraz poddostatkiem, wystarali się o odpowiednią siłę. Przybyła nazywała się Elwira Drogostańska, panna podstarzała mocno, w wieku Salskiej. Drobna, chuda, dosyć wesoła, na wszystko patrząca pobłażliwie i ze strony humorystycznej. Była muzykalna z pewną dozą talentu nawet, a także śpiewać lubiła dużo i wesoło.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jeden z największych banków szwajcarskich zawiesił wypłaty

Jeden z największych banków szwajcarskich, Szwajcarski Bank Dyskontowy zawiesił w poniedziałek wypłaty.

Znalazłszy się w zeszłym tygodniu w trudnościach płatniczych, bank zwrócił się do uczestników planu reorganizacyjnego, przyjętego roku ubiegłego o wpłacenie obecanych wówczas sum. Jednakże większość socjalistyczna nowego rządu odmówiła wykonania zobowiązań, przyjętych przez rząd poprzedni.

W ciągu ostatnich dwóch lat bank spłacił wierzycielom 330 miljonów franków. Jest on jeszcze dłużny około 120.000.000. Aktywa mają przewyższać pasywa.

Zawieszenie wypłat wywołało w kraju wielkie wrażenie.

Susza powoduje olbrzymie pożary w Jugosławji

Wskutek trwającej w Jugosławji od szeregu dni suszy i silnego wichru, wybuchają nieustannie pożary.

Ongedaj katastrofalny pożar zniszczył doszczętnie miasteczko Kraljowac w północno-zachodniej Jugosławji.

Mimo akcji ratunkowej, prowadzonej przez 33 straże ogniowe, legło w zgliszczach 377 domów.

Czerwony Krzyż, parlament i senat postanowiły wziąć udział w akcji dostarczenia pogorzelcom środków na odbudowanie domów.

Wskutek wielkich upałów wybuchły także i w innych miejscowościach wielkie pożary. Koło Banjaluki pożar zniszczył 300.000 drzew, pod Osiekiem nad Drawą spłonęła wielka fabryka.

*

Kłopoty ze zwolnieniem Blachowskiego

W więzieniu mokotowskiem w Warszawie odsiadywał karę czteroletniego więzienia Juljan Blachowski, zabójca generalnego dyrektora Zakładów Żyrardowskich Kellera. Krok Blachowskiego, jak to zeznał on w czasie rozprawy sądowej, oraz jak stwierdzili świadkowie, spowodowany był nieludzkiem obchodzeniem się dyrektora Kellera z pracownikami Zakładów Żyrardowskich. Z powodu wzorowego sprawowania się Blachowskiego w więzieniu, zwolniono go przedterminowo.

Na wiadomość o mającem nastąpić zwolnieniu Blachowskiego, przybyło do Warszawy bardzo wielu robotników z Żyrardowa, którzy mieli udać się pod więzienie mokotowskie i tam demonstracyjnie witać wychodzącego z więzienia.

Władze bezpieczeństwa dowiedziawszy się o tem, zarządziły wcześniejsze zwolnienie Blachowskiego, dokonawszy tego w przeddzień o godz. 9 wieczór nie dopuszczając w ten sposób do demonstracyj. Blachowski w asyście policji odwieziony został do Żyrardowa taksówką.

Przyjmowanie ochotników do Korpusu Ochrony Pogranicza

Korpus Ochrony Pogranicza przyjmuje w swe szeregi ochotników do piechoty, kawalerji i saperów. W tym roku przyjmuje się młodzieńców urodzonych w 1914, 1915 i 1916 roku. K. O. P. uzupełnia kadrę podoficerów zawodowych w pierwszym rzędzie z pośród ochotników.

Ochotnik posiadający 7 klas szkoły powszechnej lub wykształcenie kilku klas szkoły średniej, ma największe szans na uzyskanie stanowiska podoficera zawodowego i może liczyć na szybki awans, a przy odpowiednich kwalifikacjach i dużej osobistej pilności, może nawet skończyć oficerską szkołę dla podoficerów w Bydgoszczy i zostać oficerem.

O szczegółowych warunkach, na jakich są przyjmowani ochotnicy, można się dowiedzieć w P. K. U., w którym także należy składać podania o przyjęcie.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYTÓW W CHICAGO.

Na biura Związku Narodowego Polskiego w Chicago, mieszczącego się na III piętrze weszło 6 bandytów, uzbrojonych w ręczne karabiny maszynowe. Kazali oni wszystkim urzędnikom stanąć pod ścianą z podniesionemi rękami a kasjerce p. Masłowskiej polecili wydać sobie znajdujące się w kasie walory.

Bandyci skradli 1.524 dol. w gotówce, 2000 dol. w papierach wartościowych i czeki na sumę 10.000 dol., których oczywiście nie będą mogli spieniężyć. Wychodząc z biura bandyci zabrali ze sobą p. Masłowską jako żywą tarczę na wypadek, gdyby który z urzędników chciał do nich strzelać. Bandyci puścili swą zakładniczkę na wolność dopiero wówczas, gdy wsiedli do czekającego na nich samochodu, którym umknęli bez śladu.

Złodzieje wraz ze skradzionem autem runęli w głęboką przepaść

Straszna katastrofa samochodowa, której ofiarą padły dwie osoby, wydarzyła się w sobotę w nocy koło miejscowości Modane we Francji.

W nocy skradziono samochód pewnemu dentyście, mieszkającemu w Modane. Kiedy rozpoczęto poszukiwania w celu schwytania złodziei automobilowych, dowiedziano się, że jakiś samochód spadł wskutek gwałtownego skrętu z wysokości 300 m do rzeki l'Arc. Obaj pasażerowie zginęli. Istotnie, na dnie skalistej przepaści, znajdującej się podszosą automobilową znaleziono rozbity na drzazgi samochód, a pod nim ciała dwu pasażerów, zmiażdżone wskutek straszneupadku.

Jak się okazało, rozbitym samochodem był samochód, skradziony dentyście w Modane przez dwóch zawodowych złodziei samochodowych, którzy zginęli ze szczątkami wozu. Obaj złodzieje zamierzali uciec z samochodem, lecz wskutek ciemności nie zauważyli gwałtownego zakrętu i runęli w straszną

Straszna Katastrofa w Kopalni angielskiej

W kopalni węgla Leigh Lancashire nastąpił wybuch gazów, wskutek którego zginęło kilku górników. Dotychczas wydobyto z szybu na powierzchnię ziemi 5 trupów. W chwili wybuchu pod ziemią znajdowało się w szybie 300 górników. Narazie bliższych szczegółów katastrofy brak. (PAT)

Kto wygrał dolarówkę?

Dnia 1 maja odbyło się ciągnienie pożyczki dolarowej.

12.000 dolarów wygrał Nr. 1358325.

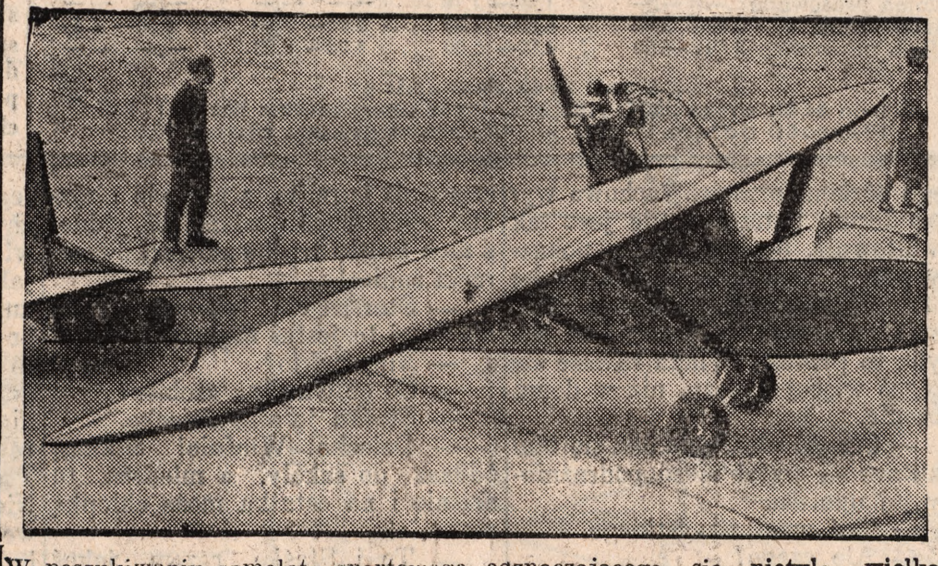
3.000 dolarów wygrał Nr. 181032 1222526.

1.000 dolarów N-ry 844238 819250 1469961 941154 174734 1393727 1188353.

500 dolarów N-ry 1476569 1248107 1727032 1154501 1161888 1266573 1163954 785918 650584 393495.

100 dolarów N-ry 895303 714018 364020 160480 1485132 1131585 1108542 327915 626834 1095811 890809 307435 321504 64325 891580 638662 1000865 743077 881977 168279 949421 811321 1106564 832463 690552 606541 891342 463169 1308420 967914 501351 1315238 795103 298476 73766 824426 682664 506808 263282 613327 877222 1049718 1457764 1233382 1465576 1285408 1166213 679976 603204 423156 1328229 124301 590415 269678 1352189 1234084 158798 45382 240222 1276747 1493539 1270708 115877 1137844 292814 1269761 777672 550029 720345 659927 865411 444676 1092303 1056199 106857.

NAJEKONOMICZNIEJSZY SAMOLOT.



W poszukiwaniu samolotu sportowego, odznaczającego się nietylko wielką szybkością i zasięgiem, ile taniością lotu, skonstruowano w Paryżu samolocik z motorem o sile 6 K. M. Mimo tak małej siły motoru, samolot osięga szybkość do 90 km na godzinę, zużywa tylko 4 litry benzyny na godzinę. Koszt przebycia kilometra wynosi zatem kilka groszy.

Zwolniony za kaucję półtora miljona złotych

W Warszawie zwolniony został z więzienia b. dyrektor Polsko-Belgijskiego Towarzystwa Impregnowania Drzewa p. Open, oskarżony o dokonanie miljonowych nadużyć na szkodę Skarbu Państwa. Zwolniono go za kaucją w wysokości półtora miljona złotych. Jest to najwyższa kaucja, jaką kiedykolwiek złożono w Polsce. Dwaj pozostali dyrektorzy tego towarzystwa p. Glazer i Jacobini, pozostają dotychczas w więzieniu.

OLBRZYMI POŻAR LASÓW W RUMUNJI.

Na stokach Karpat w okolicach miasta Targowistes w Rumunji wybuchł olbrzymi pożar lasów. Dotychczas uległy zniszczeniu lasy na przestrzeni 12 kilometrów kwadratowych. Pożar rozszerza się z gwałtowną szybkością w kierunku Sinaja. Potężną łunę widać daleko, aż do starej Rumunji.

Według dotychczasowych doniesień pożar nie pociągnął za sobą narazie ofiar w ludziach.

PRZECIW ZAKUSOM NIEMIECKIM

nie wystarczy protest słowny trzeba czynu. Tym czynem to wstąpienie w szeregi L. O. P. P.

Skompromitowanemu generałowi odebrano Legję Honorową

Zamieszany w aferę Stawiskiego b. generał de Fourtou został zarządzeniem Prezydenta Republiki skreślony z listy osób odznaczonych Legją Honorową. Dekret prezydenta zabrania b. generałowi noszenia jakichkolwiek odznaczeń francuskich.

Wiadomości bieżące

Wtorek, 8-go maja 1933 r.

Wtorek: Stanisława. Wsch słońca 4.07; zach. sł. 7.15. Wsch. księż. 1.55 z. 13.32.
Środa: Grzegorza. Wsch. słońca 4.05; zach. sł. 7.17. Wsch. księż. 2.09 z. 14.50.
Czwartek: Wnieb. Pańskie Wsch. sł. 4.04. zach. 7.18. Wsch. księż. 2,23; z. 16 09.

*** DZISIEJSZY NUMER „GAZETY" wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy „ŚMIECH", bezpłatny dodatek do „Gazety Grudz."**

Województwa centralne.

TAJEMNICE SAMOCHODU TRANSPORTOWEGO.

29 kwietnia 1931 r. policjant zatrzymał samochód ciężarowy pod Łodzią i przeprowadził rewizję. Pod rurami żelaznemi i odpadkami znalazł skrzynię, a w niej rewolwery. Zatrzymał wówczas szofera, Antoniego Freda i konwojenta Leona Kaczkowskiego. Trzeci osobnik — żyd, stary, pozostawiony został na samoachodzie. Gdy po odprowadzeniu pierwszych dwóch policjant powrócił, zastał samochód, lecz żyd zniknął. W samochodzie znaleziono kilkaset kilogramów jedwabnych materjałów, przemyconych z Niemiec, oraz 620 kilo straszaków-rewolwerów, łącznej wartości około 47.000 zł. Szofer i konwojent wyjaśnili, że zajmują się transportem, odwieźli towary do Częstochowy, tam samochód załadowano na nowo i nie wiedzieli, co jest wewnątrz. Ładunkiem zajmował się ekspedjent, Tobjasz Najman. Co do zbiegłego przemytnika nie mogli wyjaśnić kim był, gdyż go bliżej nie znali.

Sąd Okręgowy w Łodzi uniewinnił szoferów, a przemyt uległ konfiskacie.

WŁAMANIE DO SĄDU W SIERADZU.

W nocy z 26 na 27 kwietnia br. nieznani sprawcy dokonali włamania do Sądu Rozjemczego w Sieradzu, kradnąc różne dokumenty, poczem zbiegli prawdopodobnie w stronę Łodzi.

UCZEŃ PRZYPADKOWO POSTRZELIŁ NAUCZYCIELKĘ.

W Grodnie w czasie lekcji, 10 letni uczeń w mieszkaniu swych rodziców przypadkowo postrzelił nauczycielkę Marję Złucką, lat 23, którą w stanie ciężkim przewieziono do szpitala z raną postrzałową czoła. Po prześwietleniu Roentgena dokonano operacji i szczęśliwie wyjęto kulę.

UPAŁ POWODEM KATASTROFY KOLEJOWEJ.

W odległości 3 klm od Zamościa w porze południowej wykoleił się pociąg osobowy, zdążający do Lublina. Maszynista jest ciężko ranny, palacz uległ wstrząsowi mózgu. Wagony osobowe pospadały z toru, jednak nie przewróciły się. Ofiar wśród pasażerów nie było. Niektórzy tylko doznali lekkich obrażeń. Przyczyną katastrofy było rozszerzenie się szyn wskutek gorąca.

Małopolska.

USIŁOWANE PODPALENIE BUDYNKU KOLEJOWEGO.

Dnia 29 bm wybuchł pożar w piętrowym budynku kolejowym w Stryju, w którym znajduje się poczta II, spółdzielnia, bank kolej., konsum kolejowy, a ponadto 4 mieszkania urzędników kolejowych. Ogień powstał na strychu, 2 belki spaliły się, a ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży. Stwierdzono, że ogień został w sposób zbrodniczy podłożony, a strych w 5 miejscach oblano naftą.

WIATR HALNY OMAL NIE ZATOPIŁ GÓRALCZYKA.

W czasie wiatrów halnych jakie w ostatnich dniach rozpętały się w Zakopanem, miał miejsce osobliwy wypadek.

Popołudniu wracał ze szkoły powszechnej uczeń 5 klasy, gdy przy ul. Sienkiewicza, halniak zerwał mu kapelusz góralski z głowy, unosząc go w kierunku wartkiego potoku z uregulowanem korytem kamiennem. Gdy chłopiec był już prawie u celu swego pościgu, kapelusz siłą wiatru rzucony został w rwące fale potoku. Mały góralczyk nie stracił przytomności i trzymając w jednej ręce uchwycony kapelusz, a w drugiej ręce puszkę z zawartością 1 zł 40 gr i książki szkolne, w pozycji siedzącej pchany siłą wiatru halnego, niesiony był przez bystre fale potoku na przestrzeni kilkuset metrów.

Z opresji wyratował go na Kamieńcu koło elektrowni jeden z elektromonterów, wyciągając na brzeg dzielnego góralczyka.

Kary na działaczy ludowych

W dniu 28. 9. 1933 r. posterunkowy policji Czesław Gabryś, przechodząc przez wieś Baranów w powiecie pińczowskim, zapisał na karę gospodarza Józefa Belskiego rzekomo za wypuszczenie psów na ulicę. Trzeba przytem wiedzieć, że Belski uchodzi w okolicy za ruchliwego działacza Stronnictwa Ludowego.

Otrzymawszy nakaz płatniczy Belski odniósł się rekursem do wyższej władzy administracyjnej, udawadniając świadkami pp. Wątorem i Korpielem, iż oddawna już nie posiada nietylko dwóch, ale nawet jednego psa. Mimo tych dowodów rekurs nie został uwzględniony, a nawet kara została podwyższona.

Temu samemu Józefowi Belskiemu sekwestrator p. Haberman sprzedał za zaległe podatki ostatnią krowę na licytacji za 85 złotych, chociaż przed kilkoma tygodniami gospodarz musiał za tę samą krowę zapłacić 170 zł.

Jan Wojtasik, poseł na Sejm.

Klęski pożarów

W osadzie Bieżuń, powiatu sierpeckiego wybuchł groźny pożar, który wkrótce rozszalał się nad całą osadą, czyniąc bardzo poważne spustoszenia. Spłonęło 7 domów mieszkalnych, 22 stodoły i 10 obór.

We wsi Stromice, pow. radomskiego, wybuchł pożar w zabudowaniach Wal. Kamińskiego. Spłonęło 18 domów mieszkalnych, 10 stodół, 9 obór, 4 chlewy, 7 szop oraz wielkie ilości inwentarza martwego.

W Pawłowicach pow. iłżeckiego wybuchł pożar, który strawił 94 budynki. 300 osób pozostało bez dachu nad głową. W czasie szalejącego pożaru znalazło śmierć w płomieniach 7 osób, a kilka zostało ciężko poparzonych. Straty są bardzo wielkie.

We wsi Solec-Zdrój powiatu stopnickiego wybuchł pożar, który zniszczył 26 budynków oraz znaczną ilość inwentarza żywego i martwego. W pewnym momencie pożar zagrażał Zakładowi Zdrojowemu oraz posterunkowi policji.

Pomoc dla ludności wiejskiej

W związku z podjętą przez Rząd akcją pomocy dla głodującej ludności wiejskiej — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przeznaczył na ten cel pewną ilość żyta z państwowych zakładów zbożowych, przyczem dla woj. poleskiego przyznano 500 wagonów żyta, które zostały rozdzielone w następujący sposób: 1) pow. brzeski — 36 wagonów, w tem 21 wagonów mąki dla m. Brześcia n. B., 2) pow. piński — 99 wagonów, w tem 10 wagonów mąki dla m. Pińska; 3) pow. drohicki — 67 wagonów; 4) pow. koszyrski — 13 wagonów żyta i 7 wagonów mąki, 5) pow. kobryński — 60 wagonów żyta; 6) pow. kosowski — 28 wagonów; 7) pow. łuniniecki — 95 wagonów, w tem 10 wagonów mąki dla Łunińca; 8) pow. prużański — 9 wagonów; 9) pow. stoliński — 94 wagony.

Akcja ta jest niezależna od Funduszu Pracy i prowadzona jest w ten sposób, że ludność wiejska ma możność wyżywienia się w okresie przednówka przez odpracowanie udzielanych zasiłków zbożowych na pilnych i celowych robotach, których ogólny program został ustalony przez Poleski Urząd Wojewódzki.

Będzie ona polegać na finansowaniu w naturze robót, podejmowanych przez władze administracji ogólnej lub samorządy we własnym zakresie poza robotami, prowadzonemi przez Fundusz Pracy.

Córka usiłowała otruć 80-letniego ojca

Wioska Tomice w pow. wadowickim została poruszona potwornym zamiarem otrucia 80-letniego staruszka przez wyrodną córkę.

Znany jest w Tomicach 80-letni Jakób Słowik, majętniejszy gospodarz, posiadający córkę Walerję, zamężną za wieśniakiem Pytlem. Od dawna córka chcąc zagarnąć majątek starca i stać się jego niepodzielną właścicielką, czekała niecierpliwie na śmierć swego ojca.

Kiedy starzec cieszący się jaknajlepszem zdrowiem wbrew intencjom swej córki żył, Pytlowa postanowiła zgładzić go ze świata, nie wahając się użyć do tego trucizny. Przed kilku dniami zaopatrzyła się w cjanek potasu i sporządziła ojcu potrawę zaprawioną suto tą piorunująco działającą trucizną.

Dziwnie niebieski kolor strawy i gorzkawy jej posmak wzbudziły jednak starca podejrzenia, to też nie przełknąwszy ani kęsa, skorzystawszy z nieuwagi córki, wydobył z ust pokarm, a z zupy parę ziemniaków, które następnie jako dowody rzeczowe wręczył organom P. P.

Mimo wyplucia resztek pokarmu i dokładnego przepłukania ust wodą Słowik doznał objawów zatrucia, bólów wewnętrznych, zakończonych na szczęście tylko torsjami. Sprawę wyrodnej córki oddano władzom sądowym. Wypadek wywołał ogólne poruszenie nie tylko w Tomicach, ale też w całej okolicy. Oburzona ludność zamierzała potworną trucicielkę zlinczować, czemu przeszkodziła policja.

*

Kresy Wschodnie.

WYBUCH WYORANEGO GRANATU.

W czasie orki we wsi Domaszyszki, w pow. oszmiańskim na Wileńszczyźnie, gospodarz, Władysław Uszacki zawadził pługiem o pocisk, pochodzący jeszcze z czasów wojny. W wyniku eksplozji koń został rozszarpany. Uszyckiemu zaś siła wybuchu urwała lewą rękę i nogę. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala, gdzie wkrótce zmarł z powodu upływu krwi.

ODBUDOWA ZAMKU W DUBNIE.

W ostatnich dniach kwietnia odbyło się w Łucku posiedzenie sądu konkursowego w sprawie projektu odbudowy budynku wjazdowego Zamku ks. Ostrogskich w Dubni. Zamek ten jest jednym z najpiękniejszych zabytków architektonicznych na Wołyniu i do niedawna pozostawał w stanie całkowitej ruiny.

STRZAŁ DO WÓJTA.

We wsi Tikulin, powiatu kowelskiego, dwaj nieznani osobnicy oddali strzały do wójta Potiszuka w chwili, gdy ten był zajęty w stodole. Wójt padł ranny. W ciężkim stanie odwieziono go do szpitala sejmikowego.

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

BACZNOŚĆ KONIN — SŁUPCA!

Dnia 15 maja, we wtorek, odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiatowego z udziałem pos. A. Langiera w lokalu Sekretarjatu w **Koninie** (ul. Słupecka nr. 11/13).

Dnia 16 maja, w środę, o godz. 2-ej rozpocznie się kurs gospodarczo-oświatowy dla członków Stron. Lud posiadających legitymacje we wsi **Branno** gm. Rzgów. Na kursie będą wykładali pos. A. Langier i prezes Wesołowski.

PUŁAWY. Dnia 13 maja o godz. [illegible] rano w K a r c z m i s k a c h w domu p. Karasia Wawrzyńca odbędzie się posiedzenie Zarządu Powiat. S. L. celem wyznaczenia terminu zwołania Zjazdu Powiatowego statutowego. W posiedzeniu winni wziąć udział wszyscy członkowie Zarządu Powiat., zaopatrzeni w legitymacje. Pisemnych zawiadomień nie będzie.

LUBLIN. 18 maja w lokalu Sekretarjatu Woj. w Lublinie odbędzie się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego

Wygrane Premjowej Pożyczki Budowlanej

W ostatniem ciągnieniu pożyczki budowlanej (inaczej zwanej inwestycyjną), wygrane padły na następujące numery:

250.000 zł na nr. 13923.

5.000 zł na nr. 379942.

Po **10.000 zł** na n-ry: 470089 432987 421931 961640 313711 442850 535938 409628 704671 460011.

Po **1000 zł** na n-ry: 921133 678293 728716 720760 115547 208390 314847 483178 530594 236393 294865 481069 293479 339070 303777 24756 52234 676834 4376 658351 61126 990808 816263 465758 51223 761482 348215 393458 915809 400380 743401 88094 582947 622324 98117 499422 76929 681073 200438 637447 802080 270951 75745 140349 239149 492279 746149 570648 73219 970088 235782 495268 912930 912498 885152 655840 432568 968920 795107 211213 3128 173567 110922 489054 677576 998250 184873 874568 467207 811717 696134 880060 831859 721878 912204 40209 811016 838952 804736 552937 494930 842160 318347 828897 394708 435767 223401 669983 859847 547234 487198 179536 462732 398855 97737 958344 778926 281471 584748.

Radjoprogram z Warszawy

Wtorek, 8. V. 7,00 Audycja poranna; 12,05 Muzyka popularna z płyt; 15,20 Koncert solistów; 16,05 Skrzynka P. K. O.; 16,20 Kącik językowy; 16,35 Koncert muzyki lekkiej; 17,30 Odczyt p. t. „Bolesław Prus"; 17,50 Na wulkanach Jawy; 18,10 Muzyka salonowa z płyt; 19,10 Dokąd jechać w święto? 19,15 Wiadomości rolnicze; 19,25 Feljeton aktualny; 19,47 Dziennik wieczorny; 20,00 Myśli wybrane; 20,02 Koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski"; 21,45 Muzyka lekka; 22,30 Muzyka taneczna; 23,05 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

Środa, 9. V. 7,00 Audycja poranna; 12,05 Ork. lekka (płyty); 12,35 Koncert szkolny z Filh. Warsz.; 15,20 Koncert skrzypcowy Czajkowskiego; 15,50 Program dla dzieci: a) Pogawędka p. t. „Wycieczka parostatkiem w górę Wisły"; b) „Listy od dzieci"; 16,20 Skrzynka pocztowa; 16,35 Muzyka lekka i jazz'owa; 17,00 Koncert Chóru „Bard"; 17,30 Odczyt p. t. „Eliza Orzeszkowa": 17,50 Odczyt; 18,10 „Inne czasy — inni ludzie"; 19,15 Skrzynka pocztowa rolnicza; 19,25 Litwa w polskiej poezji (feljeton literacki); 19.47 Dziennik wieczorny; 20,00 Myśli wybrane; 20,02 Muzyka lekka; 21,15 Feljeton aktualny; 21,15 Koncert muzyki popularnej; 22,00 Odczyt w języku esperanckim p. t. „Polska kultura duchowa w ostatniem ćwierćwieczu"; 22,20 Muzyka taneczna.

O obniżkę opłat radjowych dla wsi

Centralne organizacje rolnicze postanowiły podjąć akcję o obniżkę abonamentu radjowego dla wsi. Abonament obecny w kwocie 3 złotych miesięcznie plus 30 gr. dodatku na fundusz bezrobocia czyni radjo w dzisiejszych warunkach kryzysowych niedostępnem dla większości mieszkańców wsi.

Wysuwany jest projekt, aby opłaty abonamentowe za radjo na wsi obniżone zostały do 1 złotego miesięcznie. Warunkiem stosowania obniżonej opłaty ma być stwierdzenie, iż w danej miejscowości znajduje się conajmniej 5 abonentów radjowych. W ten sposób wieś, pragnąca korzystać z obniżonego do 1 złotego abonamentu, musi zyskiwać abonentów radjowych i być propagatorem radja.

Równocześnie postanowiono zwrócić się do władz Polskiego Radja o uwzględnienie w programach potrzeb wsi. Rolnicy zabiegają szczególnie o informacje bezpośrednio wieś interesujące oraz o podawanie informacyj o wsi dla mieszkańców miast.

ORYGINALNA CZY EGZOTYCZNA REKLAMA?

Od kilku dni przeciąga ulicami miasta Poznania niezwykle oryginalna karawana, składająca się z egzotycznych zwierząt jak wielbłądów, lam, indyjskich bawołów itp. Stanowi to bardzo pomysłową reklamę znanej fabryki mydła Regera (właściciel Karol Sander), która obecnie wprowadza nowy gatunek mydła do prania pod nazwą „Tukan". Powyższa impreza, podobnie jak w latach ubiegłych reklamowe wozy, zaprzężone w przepyszne rumaki, przeciągać będzie w poszczególnych miastach całej Polski. W ten sposób da się nietylko starszym lecz przedewszystkiem dzieciom możność zobaczenia egzotycznych zwierząt, co stanowić będzie poza atrakcją także bardzo wielką wartość pedagogiczną.

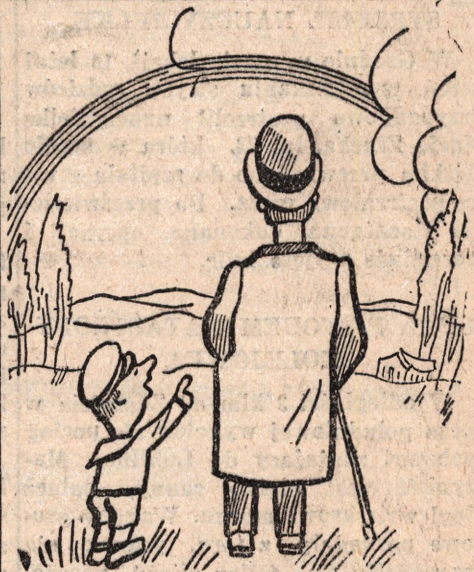
Celem umożliwienia wszystkim a zwłaszcza dzieciom obejrzenia tych zwierząt, podane zostaną osobne jeszcze dokładne terminy, w których karawana przez poszczególne miejscowości przechodzić będzie.

CENY ZBOŻA W KRAJU I ZAGRANICĄ.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 29 go kwietnia do 5 maja 1934 r. wg. obliczenia biura giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg w złotych.

	Pszenica	Żyto	Jęcz.	Owies
Giełdy krajowe:				
Warszawa	18,90	14,50	15,75	11,75
Gdańsk	—,—	15,66	16,35	13,84
Poznań	16,18	14,66	—,—	12,55
Bydgoszcz	16,08	14,67	14,50	12,00
Łódź	18,37	13,90	—,—	12,78
Lublin	18,00	12,93	—,—	9,41
Równe Woł.	16,73	12,10	—,—	8,95
Wilno	19,00	14,37	—,—	—,—
Katowice	21,45	15,66	18,75	14,16
Kraków	19,54	13,94	—,—	12,56
Lwów	18,20	15,02	—,—	12,17
Giełdy zagraniczne:				
Berlin	41,28	34,50	36,89	33,46
Hamburg	15,74	8,82	9,90	8,10
Praga	32,93	23,76	20,07	16,95
Brno Mor.	30,95	20,52	18,37	14,85
Wiedeń	33,48	23,50	—,—	23,75

HUMOR ZAGRANICZNY



DZIECI MIEJSKIE.

— Patrz tatuniu, jaka śliczna reklama świetlna!

Założyciel i wydawca Wiktor Kulerski. — Adres: „Gazeta Grudziądzka" Tuszewo, pow. Grudziądz (Pomorze) Telefon nr. 811 i 812. Konto P. K. O. Poznań nr. 200.420. — Redaktor odpowiedzialny: Lucjan Głodkowski, Grudziądz, ul. Bydgoska 19. — Drukiem „Zakł. Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu", w Tuszewie.